

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

SSN Dariusz Świeckii

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 5 grudnia 2012 r.

w sprawie **S. B.**

oskarżonego z art. 224 a k.k.

wniosku Sądu Rejonowego w K., zawartego w postanowieniu z dnia 30 października 2012 r.,

o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł:**

**nie uwzględnić wniosku.**

### UZASADNIENIE

S. B. został oskarżony o to, że: w dniu 26 czerwca 2012 r. w K. telefonicznie zawiadomił dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w K. o zdarzeniu, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w znacznych rozmiarach, polegającym na podłożeniu ładunku wybuchowego w budynku Sądu Rejonowego w K., wiedząc o tym, że zagrożenie takie nie istniało, czym wywołał czynności organu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego mające na celu uchylenie tego zagrożenia w postaci ewakuacji pracowników Sądu i osób przebywających w budynku oraz jego wcześniejsze zamknięcie, tj. o przestępstwo z art. 224a k.k.

Prokurator umieścił w akcie oskarżenia wnioski o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary (roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat i

zastosowaniem dozoru kuratora sądowego) oraz zwolnienie go od kosztów sądowych.

Wystąpienie zostało umotywowane tym, że zachowanie oskarżonego miało „bezpośredni wpływ” na czynności Sądu właściwego, mające na celu uchylenie zagrożenia, w postaci ewakuacji jego pracowników. „Wskazana sytuacja uzasadnia zastosowanie art. 37 k.p.k., albowiem tego rodzaju uwarunkowania faktyczne mogą stwarzać racjonalne przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w tut. Sądzie w sposób obiektywny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. jest przełamaniem konstytucyjnej zasady, że sprawę tę powinien rozpatrzyć sąd miejscowo właściwy (zob. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Dlatego może to nastąpić wyjątkowo, w efekcie wykazania przez ten sąd, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga wnioskowanego postąpienia.

Uzasadnienie wniosku ogranicza się natomiast do powołania się na opis zarzucanego oskarżonemu zachowania. Sąd właściwy pominął, że: dobrem chronionym i tu naruszonym jest przede wszystkim prawidłowa działalność instytucji państwowej; stanowisko oskarżonego, przyznającego się do popełnienia tego czynu świadczy o tym, iż chce on do jak najszybszego zakończenia sprawy; w polu uwagi sądu, któremu sprawa zostałaby przekazana, pozostawałyby te same „uwarunkowania faktyczne”; wreszcie, że rozstrzygnięcie spraw wymaga zachowania dystansu do rodzaju czynów i ich sprawców (bezstronności i obiektywizmu). Nie należy więc dążyć do wywołania mylnego wrażenia, iż w tak w istocie pospolitej sprawie w Sądzie Rejonowym w K. nie ma sędziego, który sprostaby tej powinności.

Z przytoczonych powodów nie uwzględniono wniosku, ponieważ dobro wymiaru sprawiedliwości, wskazane w art. 37 k.p.k., z pewnością nie ucierpi na skutek rozpoznania sprawy przez Sąd właściwy.